

Skaczemy – Coma

Ja nie rozumiem tak, w szarym tłumie
Kręcić się, kręcić, wykręcić się nie umieć
Zabieram dechę i jadę po trupie
Wasze problemy mam
W dupie!
O co Ci chodzi?
Że nie ma bajek?
Że w życiu ciężko, że wszystko się nie udaje?
Biorę dziewczynę i idę na techno
I co Ty myślisz jest mi wszystko jedno
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może, może, hej
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry razem
Kto nie skacze daje plamę
Moje Lenary nie to nie są czary
W moich Lenarach jest po stokroć więcej wiary
Niż Ty mógłbyś kiedykolwiek w sobie znaleźć
A Ty się chowasz i poddajesz
Gdy ja mam problem to nie, ja nie płaczę
Bo ja to widzę zupełnie inaczej
A Ciebie gniotą cholerne sprawy
Człowieku olej to zacznij się bawić!
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może, może, hej
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry razem
Kto nie skacze daje plamę
What the fuck?!
What the fuck?!

Raz, dwa, nooo
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może, może, hej
Skaczemy do góry ludzie
Bo każdy może być na luzie
Skaczemy do góry razem
Kto nie skacze daje
Plamę
Daje plamę
Daje plamę
Daje plamę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych